

Spotkanie z kombatantami

Z okazji obchodów Święta Niepodległości prezydent Torunia Paweł Gulewski spotkał się, 13 listopada 2025 r., z toruńskimi kombatantami oraz przedszkolakami, uczniami i nauczycielami Szkoły Podstawowej nr 1 im. Uczestników Strajku Szkolnego 1906 -1907 w Toruniu.

*- W tym gronie możemy wszyscy Wam podziękować i to zarówno moje pokolenie, jak i pokolenia, które będą tworzyć przyszłość naszego miasta i regionu za to, jaki wkład macie w wolny Toruń i region kujawsko-pomorski, w wolną Rzeczpospolitą Polskę - **mówił prezydent Torunia Paweł Gulewski.** - Dziękuję za każdy dzień, w którym razem przypominacie nam o tych trudnych czasach, kiedy walczyliście nie tylko o swoje życie ale również o to, żebyście w swoich sercach przenosili ten kod wolnej Polski, w której dzisiaj od 35 lat tworzy dobrobyt wolnej Rzeczypospolitej Polskiej i o czym mówiliśmy przy okazji obchodów 107. rocznicy odzyskania niepodległości Polski.*

Na zakończenie przemówienia prezydent zacytował gen. Hallera – *Tu była, jest i zawsze będzie Polska. Dobrze, żebyśmy zostali z takim przesłaniem.*

*- W murach tej szkoły duch wolności żyje do dziś dnia – **powiedziała Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. Uczestników Strajku Szkolnego 1906-1907 w Toruniu, Agnieszka Podraza-Karakulska.** - My staramy się kultywować i celebrować tę wolność. A jeśli byście się państwo spytali, czym jest dla nas wonność, to byśmy powiedzieli: to jest przede wszystkim odwaga, wiara i wierność swoim przekonaniom, tym ideom, z którymi żyjemy. To jest również ofiara, bo wszelkie dobro wymaga ofiary, niejednokrotnie i tej największej, ofiary życia. Serdecznie dziękuję za przybycie i jestem dumna, że mogę gościć tak znamienitych gości.*

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 przedstawiła również krótki rys historyczny jednej z najstarszych toruńskich szkół, nie zapominając o jej najslynniejszej absolwentce, jedynej kobiecie wśród Cichociemnych – gen. Elżbiecie Zawackiej.

Listopadowe spotkania, których bohaterami są toruńskie kombatantki i kombatanci, to już wieloletnia tradycja w naszym mieście. Do tej pory odbywały się one w salach Dworu Artusa lub Ratusza Staromiejskiego i miały formę spotkań przy kawie i

słodkim poczęstunku ze wspólnym śpiewaniem pieśni patriotycznych. W ubiegłym roku toruńscy bohaterowie zostali zaproszeni do Szkoły Podstawowej nr 14 im. Błękitnej Armii na lewobrzeżu, a tegoroczne spotkanie odbyło się w Szkole Podstawowej nr 1 im. Uczestników Strajku Szkolnego 1906 -1907 w Toruniu. Wszystko po to, aby spotkania z kombatantami miały również wymiar edukacyjny i wielopokoleniowy, a najmłodsi mieszkańcy Torunia mogli na własne oczy zobaczyć żywą historię Torunia.

Kombatanci o wartości patriotyzmu i niepodległości rozmawiali z najmłodszymi pokoleniami naszego miasta. Z tej okazji uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 przygotowali akademię. Nieodłącznym elementem obchodów przez szkołę Narodowego Święta Niepodległości jest Festiwal Pieśni Patriotycznej, który na stałe wpisał się w tradycję szkoły i niedawno odbywał się w placówce. Właśnie utwory z festiwalu zaprezentowane zostały podczas spotkania z kombatantami. Przedszkolaki z grupy „Sówki” zaśpiewały „Przybyli ułani pod okienko”, uczniowie klasy 3 b utwór „Szara piechota”, natomiast klasa 7 b na zakończenie zaśpiewała „Pieśń pożegnalną”, która wzruszyła przybyłych kombatantów.

Po prezentacji uczniowie zadawali pytania przybyłym kombatantom. Wśród nich były pytania o tym, czym jest dla nich Ojczyzna, ile mieli lat podczas walk czy czego życzyliby teraz uczniom.

- Ojczyzna to najważniejsza rzecz – mówiła sybiraczka, członkini Związku Sybiraków w Toruniu oraz Wojewódzkiej Rady Kombatanckiej przy Wojewodzie Kujawsko-Pomorskim, Marta Jatczak. – Kochajcie się wszyscy, szanujcie, niczego nie zazdroście oraz bądźcie dla siebie sympatyczni i mili.

Marta Jatczak podzieliła się swoimi wspomnieniami z okresu zsyłki na Sybir, trudnymi 9 latami dzieciństwa spędzonego w obcym kraju, ucząc się obcego języka.

Na koniec prezydent Torunia Paweł Gulewski wraz z towarzyszącymi mu uczniami obdarował honorowych gości drobnymi upominkami wśród których były wzruszające kartki z życzeniami zapisanymi dziecięcym charakterem: „Za to, że w wolnej Polsce rośniemy, to właśnie Wam zawdzięczamy i za to dziękujemy”. Nie zabrakło też pamiątkowych zdjęć, tradycyjnego poczęstunku i okazji do wspomnień i rozmów w swobodnej atmosferze. Nie zabrakło również podziękowań od kombatantów i upominku dla prezydenta od Marty Jatczak ze Związku Sybiraków.

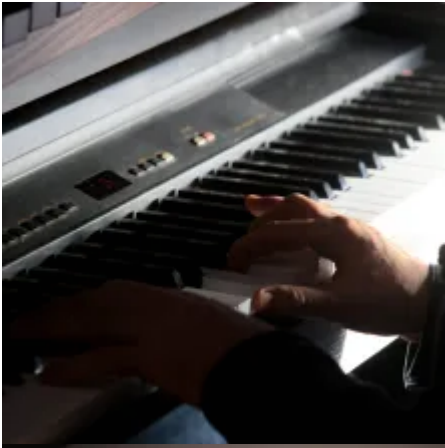
Do grona toruńskich organizacji kombatanckich należą obecnie: Rodzina Katyńska, Stowarzyszenie Polaków Represjonowanych przez III Rzeszę Oddział Terenowy w Toruniu, Związek Inwalidów Wojennych Oddział w Toruniu, Związek Sybiraków Oddział w Toruniu, Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Okręg w Toruniu, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Toruński, Związek Żołnierzy Wojska Polskiego Toruński Zarząd Rejonowy oraz Związek Żołnierzy, Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego Zarząd Rejonowy w Toruniu.

Historia Szkoły Podstawowej nr 1 sięga 1883 roku. To tutaj w 1920 roku powstało Miejskie Gimnazjum i Liceum Klasyczno-Humanistyczne Żeńskie jako szkoła sześćioletnia, z polskim językiem nauczania, jej program oparty był o wzory gimnazjum państwowego typu humanistycznego. Szkoła utrzymywana była przez Magistrat Miasta Torunia. Pełne prawa szkół państwowych posiadała w latach 1921-1931, prawdopodobnie także w okresie 1932-1936, brak jednak danych dotyczących uprawnień gimnazjum po 1931 r. Organizacja szkoły odpowiadała ustawie o ustroju szkolnictwa z 11.03.1932 r. Na czele gimnazjum stał dyrektor (w okresie 1920-1923 funkcje tę pełnili kolejno: Kazimiera Mieczkowska, Władysława Tatarzanka, ksiądz Łęgowski; w latach 1923-1936: Jan Kaczor). Grono nauczycielskie tworzyło Radę Pedagogiczną, która decydowała m.in. o przyjmowaniu uczennic, oceniała ich postępy i sprawowanie oraz przyznawała świadectwa ukończenia gimnazjum. Szkoła do 1921 r. posiadała 8 klas i 13 oddziałów, zatrudniała ponad 20 pedagogów. Rocznie uczęszczało do niej około 400 dziewcząt. Uczennice wywodziły się głównie z rodzin urzędniczych, kupieckich, mały procent pochodził ze środowisk robotniczych i ziemiańskich. W okresie 17 lat istnienia, dzięki wykwalifikowanej kadrze nauczycielskiej odpowiedniemu wyposażeniu gabinetów, pracowni i biblioteki szkolnej, trosce o wychowanie estetyczne i moralne uczących się, gimnazjum stało na wysokim poziomie naukowym. Z zachowanych protokołów wizytacji szkoły, korespondencji z Zarządem Miejskim oraz sprawozdań z działalności gimnazjum wynika, że zadania nakreślone w statucie szkoły "aby dać młodzieży podstawy pełnego rozwoju kulturalnego, przygotować ją do czynnego udziału w życiu zorganizowanego w ramach państwowych społeczeństwa oraz przygotować ją do studiów w szkołach wyższych" były w pełni realizowane. W 1936 r. na skutek utworzenia gimnazjum państwowego, Miejskie Gimnazjum Żeńskie ulega likwidacji. Decyzję o jego zamknięciu motywowano m.in. ówczesnym stanem finansowym miasta. Władze stwierdziły, że jedno gimnazjum żeńskie na terenie Torunia pokryje całkowicie potrzeby obywateli w zakresie kształcenia dziewcząt. Szkołę ukończyła gen. prof. Elżbieta Zawacka (ze strony SP nr1).

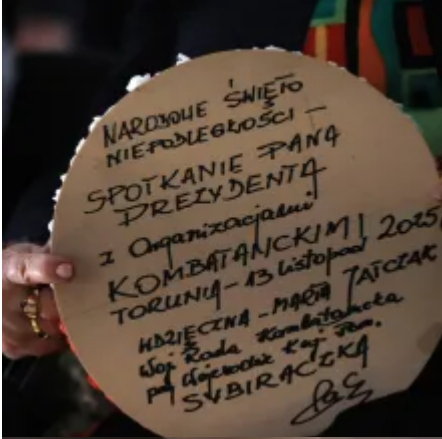


























- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)